

UZASADNIENIE

J. N. (1) został oskarżony o to, że: oskarżonego o to że w okresie czasu od stycznia do lutego 2016 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, dokonał wyrębu z działki rolnej przy ul. (...), 4 sztuk drzew gatunku dąb ogólnej wartości 5.000 zł na szkodę H. R., a następnie zabrał wycięte drzewo w celu przywłaszczenia, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc już uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 290 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

J. B. został oskarżony o to, że:

w okresie czasu od stycznia 2016 roku do dnia 29 marca 2016 roku w R., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, a więc w warunkach przestępstwa ciągłego, kierował wykonaniem przez inne osoby, tj. P. A., A. P., S. J., P. S. (1), R. N., A. J. (1) i J. N. (1) czynów zabronionych polegających na wyrębie i kradzieży drzewa z działek rolnych i leśnych w ten sposób, że polecał im dokonanie określonych przestępstw, organizował sprzęt potrzebny do wyrębu, środki transportu, wskazywał miejsca przestępstw, zapewniał zbyt skradzionego drewna, czerpiąc korzyści majątkowe z tytułu sprzedanego uprzednio skradzionego drewna oraz wypłacając ponadto sprawcom przestępstw wynagrodzenie w kwocie od 20 do 40 zł dziennie w tym:

- w okresie czasu od stycznia do lutego 2016 roku polecił P. A., J. N. (1) i A. P. dokonania wyrębu drzew z działki leśnej przy ul. (...), w wyniku czego sprawcy dokonali kradzieży 4 sztuk drzew gatunku dąb ogólnej wartości 5.000 zł na szkodę H. R.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i A. P. dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 500 zł na szkodę C. B.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i R. N. dokonanie kradzieży z działek rolnych w R. w obrębie nr 46 o numerach (...), 7 sztuk drzew gatunku brzoza o wartości co najmniej 1.000 zł na szkodę Urzędu Miasta R.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A., A. J. (2), A. J. (1) i R. N. dokonanie kradzieży z działki rolnej przy ul. (...), 20 sztuk drzew w postaci brzozy i dębu ogólnej wartości 5.000 zł na szkodę K. K. (1),

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i A. P. dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. nr 27/10, 11 sztuk drzew w postaci brzozy o wartości 1.100 zł na szkodę L. O.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A., A. P. i S. J. dokonania wyrębu drzew z działki leśnej przy ul. (...), w wyniku czego sprawcy dokonali kradzieży 4 sztuk drzew gatunku dąb ogólnej wartości 5.000 zł na szkodę K. K. (2),

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i A. P. dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości 1.000 zł na szkodę R. S.,

- w dniu 28 marca 2016 roku polecił P. A., A. P., S. J. i R. N. dokonanie kradzieży z działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 600 zł na szkodę R. S.,

- w okresie czasu od dnia 19 marca do dnia 29 marca 2016 roku polecił P. A. i A. P. dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości 500 zł na szkodę M. G.,

- w dniu 29 marca 2016 roku polecił P. A., A. P., S. J., R. N. i P. S. (1) dokonanie kradzieży z działki rolnej w R. przy ul. (...), co najmniej 2 wyciętych wcześniej drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 500 zł na szkodę R. S., lecz sprawcy zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż zostali spłoszeni,

- w dniu 29 marca 2016 roku polecił P. A., A. P., S. J., R. N. i P. S. (1) dokonanie wyrębu z terenu działki leśnej w R. przy ul. (...), dwóch drzew gatunku brzoza o wartości 600 zł na szkodę K. K. (3), gdzie sprawcy po pocięciu pni drzew na mniejsze fragmenty i umieszczeniu ich części w samochodzie m-ki F. (...) nr rej. (...) usiłovali dokonać jego kradzieży, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na to, że zostali spłoszeni,

a ponadto w miesiącu marcu 2016 roku w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, po uprzednim wycięciu zabrał w celu przywłaszczenia z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...), 20 sztuk drzew gatunku dąb i brzoza o wartości 1.500 zł na szkodę J. D. (1), tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 290 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 16 listopada 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. VI K 683/16:

- oskarżonego **J. N. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z tą zmianą w jego opisie, iż wyrządzona przestępstwem szkoda wyniosła co najmniej 5.000 zł, przyjmując, iż wyczerpał on dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu J. N. (1) karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- w miejsce zarzucanego czynu oskarżonego **J. B.** uznał za winnego tego, że w okresie czasu od stycznia 2016 roku do dnia 29 marca 2016 roku w R., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, a więc w warunkach przestępstwa ciągłego, kierował wykonaniem przez inne osoby, tj. P. A., D. P. (1), S. J., P. S. (1), R. N. i J. N. (1) czynów zabronionych polegających na wyrębie i kradzieży drzewa z działek rolnych i leśnych w ten sposób, że polecał im dokonanie określonych przestępstw, organizował sprzęt potrzebny do wyrębu, środki transportu, wskazywał miejsca przestępstw, zapewniał zbyt skradzionego drewna, czerpiąc korzyści majątkowe z tytułu sprzedanego uprzednio skradzionego drewna oraz wypłacając ponadto sprawcom przestępstw wynagrodzenie w kwocie od 20 do 40 zł dziennie w tym:

- w okresie czasu od stycznia do lutego 2016 roku polecił P. A., J. N. (1) i D. P. (1) dokonania wyrębu drzew z działki leśnej przy ul. (...), w wyniku czego sprawcy dokonali kradzieży 4 sztuk drzew gatunku dąb ogólnej wartości co najmniej 5.000 zł na szkodę H. R.,

- w miesiącu marcu 2016 r. polecił P. A. i D. P. (1) dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 500 zł na szkodę C. B.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i R. N. dokonanie kradzieży z działek rolnych w R. w obrębie nr (...) o numerach(...), 7 sztuk drzew gatunku brzoza o wartości co najmniej 1.000 zł na szkodę Urzędu Miasta R.,

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A., S. J. i R. N. dokonanie kradzieży z działki rolnej przy ul. (...), 20 sztuk drzew w postaci brzozy i dębu ogólnej wartości co najmniej 5.000 zł na szkodę K. K. (1),

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i D. P. (1) dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. nr (...), 11 sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 1.100 zł na szkodę K. C. (1),

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A., D. P. (1) i S. J. dokonania wyrębu drzew z działki leśnej przy ul. (...), w wyniku czego sprawcy dokonali kradzieży 4 sztuk drzew gatunku dąb ogólnej wartości co najmniej 5.000 zł na szkodę K. K. (2),

- w miesiącu marcu 2016 roku polecił P. A. i D. P. (1) dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 1.000 zł na szkodę R. S.,

- w dniu 28 marca 2016 r. oku polecił P. A., D. P. (1), S. J. i R. N. dokonanie kradzieży z działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 600 zł na szkodę R. S.,

- w okresie czasu od dnia 19 marca do dnia 29 marca 2016 roku polecił P. A. i D. P. (1) dokonanie kradzieży z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 500 zł na szkodę M. G.,

- w dniu 29 marca 2016 roku polecił P. A., D. P. (1), S. J., R. N. i P. S. (1) dokonanie kradzieży z działki rolnej w R. przy ul. (...) co najmniej 2 wyciętych wcześniej drzew w postaci brzozy o wartości co najmniej 500 zł na szkodę R. S., lecz sprawcy zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż zostali spłoszeni,

- w dniu 29 marca 2016 roku polecił P. A., D. P. (1), S. J., R. N. i P. S. (1) dokonanie wyrębu z terenu działki leśnej w R. przy ul. (...), dwóch drzew gatunku brzoza o wartości co najmniej 600 zł na szkodę K. K. (3), gdzie sprawcy po pocięciu pni drzew na mniejsze fragmenty i umieszczeniu ich części w samochodzie m-ki F. (...) nr rej. (...) usiłowali dokonać jego kradzieży, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że zostali spłoszeni,

- a ponadto w miesiącu marcu 2016 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, po uprzednim wycięciu zabrał w celu przywłaszczenia z terenu działki rolnej w R. przy ul. (...) sztuk drzew gatunku dąb i brzoza o wartości co najmniej 1.500 zł na szkodę J. D. (1), przyjmując, iż czyn ten wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu J. B. karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. N. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie z J. B. kwoty 5.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R.;

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. B. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę:

a. solidarnie z J. N. (1) kwoty 5.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R.;

b. kwoty 500 (pięćset) złotych na rzecz pokrzywdzonej C. B.;

c. kwoty 1.000 (jeden tysiąc) złotych na rzecz Urzędu Miasta R.;

d. kwoty 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1);

e. kwoty 1.100 (jeden tysiąc sto) złotych na rzecz pokrzywdzonej K. C. (1);

f. kwoty 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonej K. K. (2);

g. kwoty 1.000 (jeden tysiąc) złotych na rzecz pokrzywdzonej R. S.;

h. kwoty 600 (sześćset) złotych na rzecz pokrzywdzonej R. S.;

i. kwoty 500 (pięćset) złotych na rzecz pokrzywdzonej M. G.;

j. kwoty 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych na rzecz pokrzywdzonej J. D. (1);

- na podstawie art. 290 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. N. (1) nawiązkę w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R.;

- na podstawie art. 290 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. B. nawiązki w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa w tym:

a. na rzecz pokrzywdzonej H. R. w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

b. na rzecz pokrzywdzonej C. B. w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

c. na rzecz Urzędu Miasta R. w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych;

d na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

e na rzecz pokrzywdzonej K. C. (1) w kwocie 2.200 (dwa tysiące dwieście) złotych;

f na rzecz pokrzywdzonej K. K. (2) w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

g na rzecz pokrzywdzonej R. S. w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych;

h na rzecz pokrzywdzonej R. S. w kwocie 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych;

i na rzecz pokrzywdzonej M. G. w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

j na rzecz pokrzywdzonej J. D. (1) kwoty 3.000 (trzy tysiące) złotych;

- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 1.446, złotych brutto tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną z urzędu oskarżonego J. B.;

- zwolnił oskarżonego J. N. (1) od opłaty i obowiązku zwrotu poniesionych w sprawie wydatków postępowania ustalając, iż poniesie je Skarb Państwa;

- zasądził od oskarżonego J. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.000 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 123,81 złote tytułem obowiązku zwrotu poniesionych w sprawie wydatków postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżyli: oskarżony J. N. (1) oraz obrońca oskarżonego J. B., w całości i na korzyść każdego z oskarżonych.

Apelacja J. N. (1) - jak wynika z jej treści - wywiedziona została z podstawy art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. (oskarżony złożył apelację 'wprost' i jej uzupełnienie). Oskarżony zaskarżył wyrok na swoją korzyść i zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie swojego sprawstwa oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności. Skarżący podniósł, iż został bezpodstawnie skazany na podstawie wyjaśnień, których teść nie odpowiada niniejszemu postępowaniu. Podniósł, że nie zrozumiał dokładnie stawianego mu zarzutu i będąc w błędnym przekonaniu, że chodzi o czyn z innego postępowania karnego, które też toczy się przeciwko niemu, omyłkowo przyznał się do zarzucanego mu czynu w niniejszej sprawie. Ponadto zakwestionował depozycje współoskarżonego i części świadków (którzy dobrowolnie poddali się karze), uznając, że został skazany dlatego, że już wcześniej wchodził w konflikt z prawem.

W konkluzji oskarżony J. N. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od stawianego mu zarzutu, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Radomsku. Ponadto J. N. (1) wniósł o dopuszczenie w sprawie dowodu z przesłuchania świadków: P. A., D. P. oraz współoskarżonego J. B. na okoliczność tego, że „żadnych dębów z nimi nie kradł, ani nie wie, gdzie jest ul. (...) w R.”.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. B. wskazuje, iż wywiedziona została z podstaw prawnych art. 438 pkt 1, 2, 3 i 4 k.p.k. Zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na wyrażeniu błędnego poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego J. B. czynu polegającego na kierowaniu wykonaniem przez inne osoby czynów zabronionych, polegających na wyrębie drzewa z działek rolnych i leśnych na szkodę wskazanych podmiotów w wysokości przypisanej wyrokiem, podczas gdy dowody i okoliczności, a zwłaszcza wyjaśnienia oskarżonego J. B. złożone na etapie postępowania sądowego oraz zeznania świadków (złożone na etapie postępowania sądowego), a zwłaszcza S. J., R. N., D. P. (1), P. A., J. N. (1) prowadzą do odmiennych wniosków.

2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, mianowicie :

- art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. B. złożonym na etapie postępowania sądowego, a także zeznaniom świadków złożonym na etapie postępowania sądowego tj. S. J., R. N., D. P. (1), P. A., J. N. (1), bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, zarzucam też wyrokowi przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez nadanie przymiotu wiarygodności nieosobowemu źródłom dowodowym w postaci protokołów oględzin mimo ich nieprecyzyjności, zeznaniom T. H. oraz zeznaniom pokrzywdzonych w zakresie wysokości poniesionej szkody, które były wzajemnie sprzeczne na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego w niniejszej sprawie,

- art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. leśnictwa i dendrologii na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonych,

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 290 § 2 k.k. przez :

- niesłuszne orzeczenie nawiązki wobec oskarżonego J. B. na rzecz pokrzywdzonych w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa, w sytuacji, gdy czyn z art. 290 k.k. nie został przypisany oskarżonemu J. B., a nadto orzeczenie nawiązki w sytuacji przypisania zachowania w odniesieniu do działek rolnych, a nie leśnych następujących pokrzywdzonych : C. B., Urzędu Miasta R., K. K. (1), K. C. (2), R. S., M. G., J. D. (1),

4. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności i środków kompensacyjnych wymierzonych oskarżonemu, wskutek nadmiernej ich wysokości, a wynikającej z niedostatecznego uwzględnienia przy wymiarze kary okoliczności łagodzących oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego powodujących, że wymierzone kara oraz w/w środki są nadmiernie dolegliwe i nie spełniają swoich ustawowych wymogów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W konkluzji obrońca J. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego J. B. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w innym składzie lub o uchylenie rozstrzygnięcia o orzeczeniu nawiązek, zaś podczas rozpoznawania zarzutu rażąco niewspółmierności kary - poprzez wydatne jej złagodzenie. Ponadto obrońca J. B. zawarł w apelacji wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. leśnictwa i dendrologii celem wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonych.

W toku postępowania odwoławczego nie uwzględniono wniosków dowodowych stron. Podstawą oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw leśnictwa i dendrologii celem wyliczenia szkody poniesionej przez pokrzywdzonych był fakt, iż nie da się go przeprowadzić, bowiem intencją wnioskodawcy było dokładne wyliczenie szkody przez biegłego, co wymagałoby uprzedniego okazania mu dokładnie miejsca wycinki drzew i konkretnych ich egzemplarzy, a czego pokrzywdzeni z powodów przez siebie podanych nie byli w stanie uczynić. Odnośnie wniosku dowodowego oskarżonego J. N. (1), wobec sprecyzowania, iż chodzi o ponowne przesłuchanie wymienionych osób, które w ocenie wnioskodawcy nie podawały wcześniej prawdy, a które - być może - przekażą ją przez sądem odwoławczym, uznano, że wniosek zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego J. B. popierał swoją apelację i wnioski w niej zawarte. Przyłączył się do apelacji wniesionej przez oskarżonego J. N. (1). Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. B. w postępowaniu odwoławczym.

Oskarżony J. N. (1) popierał wniesioną apelację i wnioski w niej zawarte. Wniósł o uniewinnienie.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się zasadne jedynie w takim stopniu, że w wyniku ich wniesienia zaistniały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu J. B. w punkcie 3, w miejsce danych pokrzywdzonej (...) poprawnych danych pokrzywdzonej tj. (...) oraz uchylecia rozstrzygnięcia o nawiązkach zawartych w punktach 6, 7a, 7b, 7c, 7d, 7e, 7g, 7h, 7i, 7j oraz o obowiązku naprawienia szkody z punktu 5f.

W pozostałym zakresie wniesione apelacje nie zdołały podważyć trafności ocen wyciągniętych przez sąd meriti, dokonanych przez ten sąd ustaleń faktycznych i subsumpcji zachowań oskarżonych pod konkretne normy prawne.

Zanim jednak Sąd odwoławczy przejdzie do meritum, najpierw należy wyjaśnić zmianę wyroku o charakterze „porządkującym”. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu J. B. w punkcie 3, w miejsce danych pokrzywdzonej (...) poprawnych danych pokrzywdzonej tj. (...), była podyktowana faktem, iż z akt sprawy jednoznacznie wynika, że teren działki rolnej w R. przy ul. (...), z której po uprzednim wycięciu J. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 20 sztuk drzew gatunku dąb i brzoza o wartości co najmniej 1.500 zł, należy do J. D. (2).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd rejonowy jednoznacznie wskazał, że „J. D. (2) jest właścicielką działki położonej przy ul. (...) w R., która ciągnie się w stronę dzielnicy ul. (...). (...) Z uwagi na to, że J. D. (2) studiuje na co dzień w C., to działką tą opiekuje się jej matka J. D. (1), ale była tam ostatnio około 2 lata temu”. Na skutek czynu zabronionego dokonanego przez oskarżonego J. B. i innych wspólnie z nim działających sprawców, szkodę faktycznie poniosła właścicielka działki – J. D. (2), a nie opiekun(ka) działki – J. D. (1). Tym samym zasadnym była zmiana zaskarżonego wyroku w w/w zakresie i wskazanie, że pokrzywdzoną w tej sprawie jest właścicielka działki J. D. (2), a nie jej matka, która działką się opiekuje.

Przechodząc do omówienia zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego J. N. (1), należy uznać je za niewystarczające do podważenia ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji w zakresie sprawstwa oskarżonego. Skarżący zarzuca bowiem, że „zrobiono z niego jelenia”, oraz że „nie ma przecież drzewa, nie ma zatrzymania, nie ma żadnych świadków tego zdarzenia”, a jego mimo zapadł wyrok skazujący go. J. N. (1) podniósł, że na jego niekorzyść Sąd wziął pod uwagę jego poprzednią karalność, mimo że „tamte wykroczenia to już przeszłość”, którą „już odpokutował”. Cała apelacja oskarżonego sprowadza się myśli przewodniej, zgodnie z którą J. N. (1) został „już po raz drugi niewinnie skazany wyrokiem przez Sąd w Radomsku”.

Skarżący nie starał się nawet wykazać, by był w konflikcie ze świadkami-współoskarżonymi, a jeżeli tak, to z którymi z nich, bądź, jakie były powody dla których mieliby oni wytypować akurat oskarżonego na owego „jelenia” i kłamliwie pomówić go o popełnienie przestępstwa. J. N. (1) podjął jedynie próbę wykazania, że współoskarżony J. B. „zeznał na policji oraz przyznał się do wycinki wielu drzew w różnych miejscach na terenie R. chcąc w ten sposób uniknąć odpowiedzialności karnej. Opowiadał o rzeczach, których nawet nie zrobił (...) sądząc że jak się przyzna i podda się dobrowolnie karze to uniknie konsekwencji w postaci aresztu.” Takie wciąż jednak nie uzasadnia, dlaczego także inni świadkowie (współoskarżeni) wskazywali na współsprawstwo J. N. (1) i co było przyczyną treści takich wyjaśnień złożonych przez te osoby. Sąd Okręgowy zważył, że właściwie całą apelację oskarżonego należy podsumować w ten sposób, że zakwestionował on ustalenia dokonane przez sąd I instancji jedynie słownie zaprzeczając temu, by dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, a tym samym sugerując, że sąd orzekający w sprawie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, co do przyjętego sprawstwa w zakresie popełnienia przez niego przestępstwa. Jednak eksponując przyjętą przez siebie wersję zdarzeń, J. N. (1) w żaden sposób nie wdał się w rzeczową polemikę z argumentami przedstawionymi przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wskazał, jakie dowody mają przemawiać za przyjęciem jako wiarygodnej jego wersji, a z jakiego powodu ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie może się ostać. Oskarżony skupił się na odwołaniu do jakiejś swojej hipotetycznej „pomyłki”, na skutek której nie zrozumiał dokładnie treści stawianego mu w niniejszym postępowaniu przygotowawczym zarzutu. Oskarżony w przyjętej linii obrony stał na stanowisku, że nie wie nawet, gdzie jest ul. (...) w R., czyli miejsce, w którym jak uznano, dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Tymczasem apelacji nie można sprowadzać, jak to czyni skarżący w niniejszej sprawie, do przeciwstawienia ustaleniom sądu I instancji odmiennego poglądu opartego jedynie na wersji oskarżonego, popartego domniemaniem J. N. (1), że zrobiono z niego „jelenia”, bo omyłkowo się do czegoś przyznał. Natomiast to sąd orzekający w wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności wskazał, które dowody zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a którym nie można dać wiary. Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego, zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca ustaleń faktycznych i kwestii winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu czyni całkowicie zbędnym przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w pełni ją podzielił. Można tylko przypomnieć, że oprócz zeznań pokrzywdzonej H. R. i współoskarżonych J. B., P. A. i D. P. (1), także sam J. N. (1) przyznał się na etapie postępowania przygotowawczego do zarzucanego mu czynu (k. 236-237), o czym jednoznacznie świadczą złożone przez niego podpisy pod protokołem wyjaśnień. Oskarżony zanim nakreślił podpis, miał prawo przeczytać treść tekstu, pod którym się podpisał. Co bardzo istotne, sąd odwoławczy zważył, iż nie może być mowy o jakiejś pomyłce oskarżonego. J. N. (1) twierdzi, iż przyznając się, miał na myśli inne zdarzenie – inne przestępstwo związane z wyrębem i kradzieżą drewna, które również prowadzono w fazie postępowania przygotowawczego. Tymczasem analizując dokładnie treść wyjaśnień J. N. (1) stwierdzić należy, że o żadnej omyłce nie może być mowy. Otóż J. N. (1) poza formalnym „przyznaniem się”, odniósł się precyzyjnie do owego innego postępowania, wyraźnie rozdzielając obie prowadzone przeciwko sobie sprawy, a dodatkowo złożył wyjaśnienia merytoryczne. I tak podał: ”W KP w K. jest prowadzone postępowanie w toku którego miałem postawione zarzuty za kradzież drzewa. Poza tymi czynami, o które mam postawione zarzuty, ja dokonałem jeszcze tej kradzieży z przedstawionego mi w dniu dzisiejszym zarzutu”. Dalej oskarżony merytorycznie opisuje z kim dokonał przestępstwa, czy jakiego użył pojazdu. W toku tego przesłuchania zgłaszał także zamiar dobrowolnego poddania się karze (k.237).

Zatem nie sposób uznać, że oskarżony J. N. (1) przyznał się do winy, będąc w błędzie, co do treści zarzucanych u czynów. Wszyscy współoskarżeni złożyli także takie merytoryczne relacje, które we wzajemnym powiązaniu prowadziły do słusznego wniosku, iż oskarżony dopuścił się zaboru w celu przywłaszczenia drzew, o jakich mowa w zarzucie. Wszystkie te dowody wskazywały jasno, że to oskarżony dopuścił się zaboru drewna wspólnie z innymi osobami, zaś przedstawione przez niego wyjaśnienia przed sądem oraz zarzuty w apelacji należy uznać jedynie za nieudolną linię obrony, mającą uchronić oskarżonego od odpowiedzialności karnej.

Reasumując ta część rozważań: oskarżony J. N. (1) negując, by dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu, nie powołał się na dowody, które taką ocenę mogłyby wspierać, w sytuacji, gdy całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazywał odmiennie tj. na sprawstwo J. N. (1). Z tego powodu trudno jest polemizować ze stanowiskiem oskarżonego w zakresie dotyczącym zaprzeczenia sprawstwu, skoro skarżący nie przedstawił racjonalnych argumentów, ani nie powołał się na dowody zebrane w sprawie, które miałyby jego stanowisko uzasadnić, autorytatywnie stwierdzając, że zrobiono z niego przysłowiowego „jelenia”. Należy też zaznaczyć, że wyjaśnienia oskarżonego nie były konsekwentne: początkowo przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, by w kolejnych wyjaśnieniach podać, że w ogóle nawet nie wie, gdzie jest ul. (...) w R.. Tym samym nie można było uwzględnić wniosków oskarżonego co do jego niewinienia.

Ponadto należało rozważyć, czy w sprawie nie doszło do wymierzenia za przypisany oskarżonemu J. N. (1) czyn, rażąco surowej kary. Ustawodawca określił granice sankcji, jaką można wymierzyć za przestępstwo przypisane oskarżonemu z art. 278 § 1 k.k. od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Oskarżonemu przypisano zabór czterech drzew o wartości 5.000 zł. Okoliczności rzutujące na wymiar kary zostały należycie uwzględnione przez Sąd Rejonowy. Oskarżony dopuścił się czynu w warunkach recydywy, do tego będąc osobą wielokrotnie już karaną za inne przestępstwa, także przeciwko mieniu. Powyższe słuszenie przemawiały za wymierzeniem kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara w takim wymiarze należy uwzględnić dotychczasową karalność J. N. (1) i fakt, że przypisanego mu czynu w niniejszej sprawie dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k., a co ignoruje skarżący w przedstawionej przez siebie argumentacji.

Za zasadne ponadto uznać należało, że sąd I instancji dysponując materiałem dowodowym, który został prawidłowo oceniony, orzekł na podstawie art. 46 § 1 kk wobec oskarżonego J. N. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie z J. B. kwoty 5.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R..

Nie miał natomiast racji Sąd meriti orzekając wobec oskarżonego J. N. (1) na podstawie art. 290 § 2 k.k. nawiązkę w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa w kwocie 10.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R. - pkt 6 zaskarżonego wyroku. Przyczyną takiej oceny jest brak dokonania przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie leśnego charakteru działki H. R. (jakkolwiek w zarzucie przypisanym J. N. (2) ustalili, iż była to działka „leśna”, to tą sama działkę w opisie czynu przypisanego J. B. uznał już za „rolną”). Konsekwencje owych ustaleń, brak apelacji w kierunku „na niekorzyść” oskarżonego i ich wpływ na możliwość (a dokładnie brak takowej) orzeczenia nawiązki w oparciu o przepis art. 290 § 2 k.k. zostanie omówiony łącznie w odniesieniu do obu oskarżonych (J. N. (1) J. B.) poniżej.

Odnosząc się w tym miejscu do skargi apelacyjnej wniesionej przez obrońcę oskarżonego J. B., za oczywiście chybione należało uznać zarzuty w niej zawarte, w szczególności Sąd meriti dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz rzetelnej i wnikliwej oceny zebranych dowodów, w wyniku czego właściwie ocenił stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego J. B. przyjmując, iż jest on znaczny. Nie budzi także wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy zważył, iż do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, zgodnie z którymi oskarżony J. B. dopuścił się przestępstwa kradzieży w czynie ciągłym, na gruncie analizowanej sprawy, w pełni uprawniały Sąd Rejonowy przede wszystkim prawidłowo i kompleksowo ocenione wyjaśnienia osób, którymi kierował J. B. w celu wykonania przez nich czynów zabronionych polegających na wyrębie i kradzieży drzewa z działek rolnych i leśnych tj. P. A., D. P. (1), S. J., P. S. (1), R. N. i J. N. (1), jak również wyjaśnienia samego oskarżonego. Nie ma żadnych podstaw by uznać, że wszyscy w/w bezpodstawnie pomawiali oskarżonego, utaili jakieś fakty, albo przedstawili zaistniałe zdarzenia w sposób niezgodny z prawdą. Skarżący negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę tych dowodów, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność dokonanych ocen i ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstawy do przypisania inkryminowanych J. B. czynów. Za takim stanowiskiem w ocenie obrońcy oskarżonego przemawiają złożone na etapie postępowania sądowego zeznania/wyjaśnienia S. J., R. N., D. P. (1), P. A., J. N. (1). Nie jest to jednak argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski dotyczące sprawstwa J. B. (a także J. N. (1)) są w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy, bowiem Sąd ten zrobił ją wnikliwie i rzetelnie.

Do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie wyczerpania znamion czynu z art. 278 § 1 k.k. w zachowaniu oskarżonego uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania P. A., D. P. (1), S. J., P. S. (1), R. N. i J. N. (1) (złożone na etapie postępowania przygotowawczego) oraz posiłkowo osób pokrzywdzonych H. R., C. B., K. K. (1), K. K. (2), R. S., M. G., a także świadków K. K. (3), P. S. (2), T. K., Ł. S., L. O., A. T., J. D. (1), A. J. (1) oraz funkcjonariusza Policji T. H..

Wbrew twierdzeniom apelującego – zeznania współoskarżonych, pokrzywdzonych i świadków korespondują z innymi źródłami nieosobowymi (w postaci: dokumentów samochodu marki F. (...), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku w sprawie VI K 695/16, notatek urzędowych, protokołów oględzin miejsca kradzieży drewna, protokołu oględzin samochodu marki F. (...), pokwitowań, informacji o zabezpieczeniu pojazdu, protokołu zdawczo-odbiorczego samochodu, płyt CD-R i DVD-R z materiałem zdjęciowym, protokołów przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, protokołu oddania rzeczy na przechowanie, protokołu wizji lokalnej, pisma biegłego K. Ł., upoważnień i danych o karalności wszystkich oskarżonych) zgromadzonymi w sprawie. Sąd I instancji trafie także ocenił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy koreluje ze sobą, jest spójny i logiczny. Ocena wartości tych dowodów, w zakresie świadomości i zamiaru oskarżonego J. B., została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Apelujący wskazując szereg przepisów postępowania karnego (art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k, art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 §1 pkt 1 k.p.k.) oraz podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 1,2,3 i 4 k.p.k. (naruszenie prawa procesowego) nie podał konkretnych uchybień w sposobie procedowania Sądu Rejonowego, poza przywołaniem nieuzasadnionego – w ocenie apelanta – oddalenia wniosku dowodowego. Ponadto zarzut naruszenia prawa procesowego we wskazanym zakresie jest sprzeczny z merytorycznymi wyjaśnieniami oskarżonego J. B., które ten złożył w postępowaniu przygotowawczym. Wówczas sam oskarżony przyznał, że dopuścił się zarzucanego mu czynu ciągłego, bo nie miał środków finansowych na życie. Wpadł wtedy na pomysł, że może „zarobić na utrzymanie poprzez dokonywanie kradzieży drzewa z różnych znajdujących się na uboczu działek”. J. B. ponadto przyznał, że w tym celu znalazł grupę mężczyzn, nie mających żadnego zatrudnienia i zaproponował im pracę przy wycince drzew (i ich kradzieży). Wskazywał konkretne działki i konkretne drzewa, na które miał zamówienie (ogłaszał sprzedaż drewna oficjalnie). Za wykonanie zleconych czynności oskarżeni, którymi kierował otrzymywali od J. B. „drobne kwoty pieniędzy”. J. B. w swoich wyjaśnieniach szczegółowo opisał cały proceder, którego się dopuścił. Treść jego wyjaśnień miała odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale osobowym i nieosobowym. Na koniec złożonych wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym J. B. złożył wniosek o skazanie go w trybie art. 335 § 1 k.k. Po telefonicznym kontakcie z Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Radomsku, która wyraziła zgodę na przychylenie się do wniosku J. B., ostatecznie nie wyraził zgody na skazanie go w warunkach zaproponowanych przez prokurator (k. 232-233).

Sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko Sądu meriti, który wyjaśnieniom J. B. dał tylko częściową wiarę. Oskarżony stając przed sądem zmienił bowiem swoją linię obrony i nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a także nie potwierdził w/w wyjaśnień, twierdząc, że tylko poprosił kolegów, by wycięli drzewa na jego własnej działce – co zrobili i potem przeszli z wycinką na działkę sąsiada, która nie jest ogrodzona i sąsiaduje z działką oskarżonego, a jak się dowiedział o pomyłce, to zabronił im wycinki u sąsiada. Stwierdził, iż nikim nie kierował, zanegował pobicie kogokolwiek w związku z niniejszym postępowaniem. Nie sposób jednak dać wiarę przyjętej przez oskarżonego linii obrony, bowiem jest ona w całości sprzeczna z prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, któremu dano wiarę. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż sąd I instancji, dysponując materiałem dowodowym, który został prawidłowo oceniony i, uznając, iż oskarżony J. B. popełnił przypisany mu w wyroku czyn, nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych.

Sąd okręgowy zważył, iż intencją wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw leśnictwa i dendrologii było dokładne wyliczenie szkody powstałej na skutek bezprawnego działania oskarżonego J. B.. Aby biegły mógł prawidłowo dokonać takiego oszacowania niezbędnym było okazanie mu konkretnych egzemplarzy wyciętych drzew (pni pokradzieżowych), a tego pokrzywdzeni z powodów przez siebie podanych, nie byli w stanie uczynić. Tym samym zaistniała niemożliwość przeprowadzenia tego dowodu. Jednocześnie za wystarczająco przekonujące uznał sąd meriti łączne wartości skradzionych drzew, jakie podali sami pokrzywdzeni, przyjmując, iż wartość w określonych granicach. Takie ustalenie przekonuje.

Za niezasadne uznać ponadto należy przedstawione w uzasadnieniu apelacji zarzuty niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego J. B. kar. Odnosząc się do przedstawionych w powyższym zakresie wywodów zaakcentować należy, iż nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać podniesienie zarzutu jej rażącej niewspółmierności, albowiem na gruncie art. 438 pkt 4 kpk nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 stycznia 2014 roku II Aka 264/13). Orzeczone wobec oskarżonego za przypisany mu czyn kary (pozbawienia wolności grzywna) nie można uznać zaś za surowe, zwłaszcza gdy zważy się, iż oskarżony J. B. był już wielokrotnie karany sędownie w tym za czyny przeciwko mieniu. Kary w wymiarze orzeczonym przez sąd rejonowy uwzględniają stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również nie przekraczają stopnia winy, a także spełnią zamierzone ustawą cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wracając do kwestii orzeczonych wobec obu oskarżonych: obowiązku naprawienia szkody i nawiązek, Sąd Rejonowy orzekając w kwestii odpowiedzialności oskarżonego J. N. (1), bez głębszej analizy w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia, orzekł nawiązkę z art. 290 § 2 k.k. obok obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. W realiach przedmiotowej sprawy postępowanie takie nie mogło spotkać się z aprobatą Sądu odwoławczego. W sprawie nie mamy bowiem ewidentnie do czynienia z przestępstwem tzw. kradzieży leśnej. Oskarżony działając wspólnie z innymi osobami dokonał wyrębu drzew – czterech dębów - z działki należącej do pokrzywdzonej H. R., po czym sprawcy zabrali je w celu przywłaszczenia. Podczas składania zeznań pokrzywdzona H. R. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed sądem nie określiła jednoznacznie, jakiego rodzaju jest jej działka, z której dokonano wyrębu i zaboru drzewa. Jednoznacznie stwierdziła, że „nie wie, jaki jest to rodzaj działki” wskazując, że „prawdopodobnie jest to działka leśna”, dodając, że nie jest tego pewna (k.182-183). Przed sądem świadek ponownie zeznała, że „nie pamięta ani powierzchni, ani wymiarów swojej działki”, a także opisała, że podczas gdy była na działce ostatni raz (tj. około 2 lata przed zdarzeniem) rosły tam „drzewa, krzaki”, ale także były na niej „dęby, orzechy sosienka, czy coś innego” (k.407- 408).

Zgodnie z brzmieniem art. 290 § 1 k.k. w razie skazania za wyrąb drzewa w lesie albo za kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego Sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości podwójnej wartości drzewa. Wbrew twierdzeniom obrońcy J. (...) przewidziana w art. 290 § 2 k.k. nawiązka ma charakter obligatoryjny i winna być orzekana zarówno w przypadku przypisania sprawcy przestępstwa z art. 290 k.k., jak i w przypadkach przypisania sprawcy przestępstwa kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego, określonego w art. 278 § 1 k.k. **Warunkiem jednak jest zasądzenia nawiązki jest las, jako miejsce popełnienia przestępstwa.** Nie wyłącza jej wówczas nawet wniosek złożony przez oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody. W takim przypadku Sąd, zgodnie z literalnym brzmieniem art. 46 § 1 k.k., zobligowany jest do orzeczenia w wyroku skazującym ten obowiązek. W przypadku złożenia wniosku dotyczącego obowiązku naprawienia szkody, Sąd nie może bowiem odmówić nałożenia na sprawcę tego obowiązku, jeżeli wina sprawcy została udowodniona oraz wykazane zostało, że w wyniku popełnienia przestępstwa wyrządzona została szkoda.

W przypadku zaistnienia przesłanek uzasadniających orzeczenie (obligatoryjne) nawiązki na podstawie art. 290 § 2 k.k. zachodzi możliwość orzeczenia wobec sprawcy przestępstwa wyrębu drzewa w lesie albo przestępstwa kradzieży wyrąbanego lub powalonego drzewa jednocześnie, zarówno nawiązki z art. 290 § 2 k.k., jak i obowiązku naprawienia szkody określonego w art. 46 k.k. Ponieważ jednak określona w art. 290 § 2 k.k. nawiązka ma charakter kompensacyjny, stanowiąc środek uzyskania przez pokrzywdzonego przestępstwem materialnego zadośćuczynienia, należy w przypadku orzeczenia nawiązki za przestępstwo wyrębu drzewa w lesie albo za przestępstwo kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego, orzec w wyroku skazującym obowiązek naprawienia szkody, w części stanowiącej różnicę między wysokością wywołanej przestępstwem szkody, a wysokością rekompensaty, jaką pokrzywdzony otrzymał w wyniku orzeczenia nawiązki na podstawie art. 290 § 2 k.k.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy odstąpił od zasądzenia nawiązki na rzecz H. R.. W opisie bowiem czynu przypisanego oskarżonemu J. N. (1) brak jest wszystkich znamion strony przedmiotowej z art. 290 § 1 k.k. Nie zostało bowiem wskazane, że opisane zachowanie J. N. (3) zostało popełnione na terenie działki leśnej, w zarzucie przypisano oskarżonemu zabór z działki „rolnej”. Uchybienie takie jest tym bardziej poważne, iż odpowiednie ustalenia w tym zakresie nie zostały poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W czynie przypisanym J. N. (1) ustalono, że działka należąca do H. R. ma charakter działki rolnej, a tą samą działkę w zarzucie przypisanym J. B. określono już jako leśną. Brak jednoznacznych ustaleń, że był to „las” i kierunek apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, uniemożliwia dodatkowe ustalenia w tej kwestii przez sąd odwoławczy. Taki rodzaj działki tj. rolno-leśnej nie wypełnia już znamion z art. 290 § 2 k.k.

Jak już wielokrotnie wspomiano zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie prawa, opis czynu przypisanego w wyroku skazującym powinien zawierać dokładne określenie czasu, miejsca, sposobu i okoliczności popełnienia przestępstwa oraz jego skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody. Z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej przestępstwa dokładne określenie sposobu i okoliczności jego popełnienia wymaga wskazania w opisie czynu tych

elementów przebiegu zdarzenia, które wypełniają te znamiona. Opis czynu powinien w związku z tym zawierać komplet znamion, które zostały wypełnione ustalonym zachowaniem sprawcy. W analizowanym układzie procesowym J. N. (1) nie ponosi odpowiedzialności za „leśną” kradzież, lecz za kradzież „zwykłą”. W komplecie znamion przypisanych mu z art. 278 § 1 k.k. znajdują się również na zasadzie czynu uprzedniego współlukaranego znamiona z art. 290 § 1 k.k. Jednym z nich jest właśnie popełnienie czynu zabronionego na terenie **lasu**, który według art. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o lasach jest rozumiany jako grunt o zwartej powierzchni co najmniej 0,10 ha, pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi), tj. drzewami, krzewami i runem leśnym – lub przejściowo jej pozbawiony – przeznaczony do produkcji leśnej lub stanowiący rezerwat przyrody. Z ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji nie wynika jednoznacznie, że działka H. R. położona przy ul. (...) spełnia powyższe wymogi. Stanowi ona użytek o bliżej nie określonej powierzchni pokryty roślinnością m.in. leśną, jednak nie ma jednoznacznie wskazujących dowodów, że jest to działka leśna w rozumieniu j.w.

Art. 290 § 1 k.k. obejmuje specyficzny typ przestępstwa, polegający na dokonaniu wyrębu drzewa w lesie w celu jego przywłaszczenia. Specyfika tego przestępstwa polega na wprowadzeniu do znamion strony przedmiotowej miejsca dokonania czynu, jakim jest las. Na tej podstawie prawnej **nawiązka nie może być orzeczona w razie skazania sprawcy za analogiczne czynności wykonawcze, dokonane w innym miejscu, poza obszarem leśnym** (np. drzewo rosnące przy drodze, drzewo rosnące na gruncie rolnym, drzewo z tartaku – tak SN w uchw. Z 18.11.1992 r., KZP 36/92, OSNKW 1993, Nr 1-2, poz. 4; zob. także Marek, Kodeks karny, 2010, s. 617).

Powyższe rozważania wskazują zatem, że sąd meriti błędnie orzekł wobec oskarżonego J. N. (1) nawiązkę w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa w kwocie 10.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej H. R.. Dlatego też sąd odwoławczy mając powyższe na uwadze, uchylił orzeczoną w pkt 6 zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego J. N. (1) nawiązkę. Zmiana wyroku w tym zakresie na korzyść J. N. (1) nastąpiła z urzędu (art. 440 k.p.k.).

Kierując powyższe rozważania w stronę zarzutów wyartykułowanych przez obrońcę J. B. należy uznać, że z wachlarza podniesionych przez obrońcę zarzutów, zasadnym okazały się, tylko te które dotyczą błędnego zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 290 § 2 k.k. Analogiczna sytuacja jak w przypadku oskarżonego J. N. (1), wystąpiła w przypisanych J. B. zarzutach dotyczących działania w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, a więc w warunkach przestępstwa ciągłego, poprzez kierowanie wykonaniem przez inne wymienione osoby czynów zabronionych polegających na wyrębie i kradzieży drzewa z działek rolnych w okresie czasu od stycznia 2016 roku do dnia 29 marca 2016 roku w R.. Tym samym na skutek wniesionej apelacji, mając na uwadze wyżej wskazane rozważania sądu odwoławczego na temat przesłanek uzasadniających zastosowanie art. 290 § 2 k.k., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok poprzez uchylenie orzeczonej na podstawie art. 290 § 2 k.k. wobec oskarżonego J. B. nawiązki w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa:

- a) na rzecz pokrzywdzonej H. R. w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;
- b) na rzecz pokrzywdzonej C. B. w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;
- c) na rzecz Urzędu Miasta R. w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych;
- d) na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;
- e) na rzecz pokrzywdzonej K. C. (1) w kwocie 2.200 (dwa tysiące dwieście) złotych;
- g. na rzecz pokrzywdzonej R. S. w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych;
- h. na rzecz pokrzywdzonej R. S. w kwocie 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych;
- i. na rzecz pokrzywdzonej M. G. w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;
- j. na rzecz pokrzywdzonej J. D. (1) kwoty 3.000 (trzy tysiące) złotych.

Sąd Odwoławczy uznał także, że zasadnym w przedmiotowej sprawie będzie uchylenie orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego J. B. obowiązku naprawienia szkody na rzecz K. K. (2), albowiem pozostawiono jednocześnie nawiązkę orzeczoną na rzecz tej pokrzywdzonej.

Reasumując powyższe: procedując w oparciu tylko o te ustalenia, które poczynił Sądem Rejonowy (ustalenie odmiennych wobec kierunku apelacji byłoby niemożliwie), czyli uznanie, że niemal wszyscy pokrzywdzeni mają działki rolne, na których choć rosły drzewa, to nie stanowiły one „lasu” w rozumieniu ustawy o lasach, Sąd Okręgowy uchylił orzeczone przez Sąd Rejonowy nawiązki pozostawiając tylko jedną – orzeczoną na rzecz pokrzywdzonej K. K. (2) w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych. Pokrzywdzona ta od samego początku informowała, że jej działka, z której wyrąbano i skradziono drzewa jest działką leśną (k. 158verte-159 i 405verte) i dlatego w tym przypadku spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 290 § 1 i 2 k.k. dając tym samym podstawę do orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonej K. K. (2) – co też Sąd Rejonowy uczynił, a Sąd Okręgowy utrzymał owo rozstrzygnięcie w mocy.

W takiej jednak sytuacji sąd odwoławczy uznał, że całość szkody poniesionej przez pokrzywdzoną K. K. (2) została pokryta przez orzeczoną nawiązkę i dlatego też, uchylił obowiązek naprawienia na jej rzecz szkody.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.

Tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. B. kwotę 516,60 zł. (wartość minimalna powiększona o należny podatek VAT).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego powołane w sentencji orzeczenia. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych J. N. (1) i J. B. od obowiązku uiszczenia opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze, z uwagi na ich trudne sytuacje rodzinne i finansowe oraz izolacyjny charakter orzeczonych kar.